

Deklaracja Ideowa

Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego

Konstytucją Związku jest Statut, potwierdzony stosownym wpisem KRS. Jego kolejne paragrafy i punkty mniej lub bardziej szczegółowo tworzą ramy prawne, obowiązujące wszystkich do niego należących. To tzw. „litera prawa”. Obok niej istnieje też świat idei, wartości określanych niekiedy jako „imponderabilia” lub to „coś”, co tworzy „ducha praw”. Zgodność litery i ducha buduje mocny fundament tożsamości przekazu – mówiąc inaczej: zgodność słów i czynów. Owa zgodność to podstawowy walor w działalności każdej, w tym naszej, organizacji. Nie ukrywamy, że traktujemy Statut i świat idei łącznie, co umożliwia nam kształtowanie młodych ludzi w duchu Polski Dumnej i Niepodległej, skazanej „na wielkość” i prostującej nie raz ścieżki życia kolejnych generacji. Uważamy, że młody człowiek powinien mieć jasny, czytelny i co najważniejsze, sprawdzony w życiu drogowskaz. Za taki uważamy dewizę: „Bóg – Honor – Ojczyzna”. A naszym zadaniem jest wypełnić ją treścią, uczynić interesującą, atrakcyjną i sprawić zarazem, by nasza młodzież o niej nie zapomniała. A gdy nasi strzelcy zaczną postępować zgodnie z jej wskazaniem, staną się więksi, może nawet wielcy – w swoim życiu, pracy, obowiązkach czy zabawie. A wtedy także i Polska stanie się wielka, a o to przecież nam chodzi.

Obszary działań

1. Niepodległości nie broni się na kolanach.

To najistotniejszy obszar działań Związku, przygotowujący młodych ludzi do pracy w służbach mundurowych. Każdy strzelec przechodzi podstawowy kurs nabycia umiejętności żołnierskich. Ma to zapewnić mu wiedzę z zakresu wojskowości, wyrobić potrzebne w służbie cnoty żołnierskie, a także rozwinać sprawność fizyczną. Zajęcia odbywają się w świetlicy, na poligonie, itp. Karność i dyscyplinę pozwala utrzymać musztra, opracowana na podstawie wojskowych regulaminów. Strzelcy poznają budowę broni. Uczą się ją składać i rozbierać, doskonałą również umiejętności posługiwania się nią w trakcie zajęć w strzelaniu i podczas zawodów w tej dyscyplinie. Sprawność fizyczna doskonała jest podczas treningów sportów walki, np. Krav – maga, czy Haller. Wszyscy strzelcy objęci są ponadto szkoleniem z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Całość uzupełniona jest zajęciami w terenie, kiedy przychodzi czas na marsze na orientację oraz podstawy taktyki. Po kursie podstawowym rozpoczyna się szkolenie zaawansowane. Zajęcia dotyczą szczegółowych umiejętności potrzebnych przy ogniu zaporowym, poruszaniu się z bronią, wykrywaniu i likwidowaniu zagrożeń dla własnego ugrupowania, wejścia do pomieszczeń, obezwładniania przeciwnika czy konwojowania. Naczelną zasadą takich szkoleń jest maksymalne przybliżenie warunków treningów do realnego pola walki. Ukoronowaniem niejako wyszkolenia strzelca jest taktyka „czarna” i „zielona”, kursy: wspinaczkowy, nurkowania, spadochronowy. Celem podstawowym jest więc przygotowanie przeszkolonego i przyzwyczajonego do działań wojskowych, przy tym pozytywnie zmotywowanego oraz przekonanego, strzelca.

2. Wychowanie ku Polsce.

Jak sama nazwa wskazuje, patriotyzm jest silnie powiązany z pojęciem Ojczyzna. Żeby Ojczyznę kochać i czuć z Nią więź, trzeba Ją znać, wiedzieć skąd pochodzi, jaka jest, co działo się z Nią i w Niej w przeszłości. My konsekwentnie przypominamy naszą historię: kto był wrogiem Ojczyzny, a kto Jej bohaterskim obrońcą. Istnieje bowiem zasadnicza różnica i przepaść między tymi, którzy służyli w KPP, Wehrmachcie, KGB, UB i SB a tymi, których przodkowie należeli do Legionów, AK, NSZ czy WiN. Patriotyzm to także więź z historią, kulturą i dokonaniem Narodu. Mamy prawo być dumni z dokonań, ale i obowiązek kontynuowania jego poczynań, obowiązek dostrzegania tego, co niedoskonałe i warte zmiany. Nie jest to duma dla samej dumy, ale duma popychająca do Czynu. Nasi przodkowie pracując, budując, walcząc i ginąc, robili to także i dla nas, dla przyszłych pokoleń Polaków, my tylko spłacamy ten dług. Katolicyzm jako integralna część polskości nie jest przeżytkiem. Gdy natkniemy się w lesie na wbity w ziemię stary krzyż, wiemy, że niemal na 100 procent jest to grób żołnierza. Podobnie poruszając się po naszych drogach, często widzimy stojące na poboczu krzyże. I też wiemy, że tu zginął ktoś zapewne w wypadku samochodowym. W obu tych sytuacjach krzyż jako symbol stapia się z pamięcią i szacunkiem. Stanowi krajobraz polskości, bo gdyby go tam nie było, o tym miejscu nikt by nie wiedział i nikt by go nie odnalazł. Tym są właśnie krzyże – drogowskazami oraz przypominaniem o paru prawdach, co nie nowe. I zawsze pozostaną dla nas aktualne słowa Jana Pawła II: **„Zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię – Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym – abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili - abyście nie podcinali tych samych korzeni, z których wyrastamy”**. Słowa te nie straciły nic ze swojego znaczenia, pozostają aktualne także i dziś, są jakby dla nas zadaniem, które mamy wypełnić podczas swoich codziennych obowiązków.

3. Umocowanie społeczne.

Nasz Związek i działające w Jego ramach Jednostki Strzeleckie nie działają w próżni, same dla siebie. Uważamy i rzeczywiście jesteśmy częścią społeczeństwa Rzeczypospolitej. Częścią ważną i widoczną, choćby z powodu noszonych mundurów. Więcej nawet, przyszłość „Strzelca” widzimy w przekonaniu szerokich rzesz społeczeństwa, że jest on potrzebny, ba, wręcz niezbędny dla Polski ale także dla społeczności lokalnej. Chcemy, aby społeczeństwo było dumne ze swoich strzelców, żeby popierało ich działalność, słowem żeby tworzyło przyjazną atmosferę dla Związku i wokół samych strzelców. Stąd ogromnie ważna jest dla nas współpraca z jednostkami samorządu terytorialnego, szkołami, administracją państwową, służbami mundurowymi. Jesteśmy pewni, że tylko głębokie osadzenie „Strzelca” wśród ludzi i w strukturach społecznych, pozwoli na jego rozwój.

I jeszcze jedno: wymienione obszary muszą istnieć razem, tworząc niezbędną dla organizacji jedność, bowiem brak któregokolwiek z elementów tej układanki, będzie początkiem jej upadku.

SEKRETARZ

st. sierż. ZS Mirosław Elgaso

Rzeszów, 7 października 2014r.



KOMENDANT

m.l.n.p. ZS Marek Matyja